

№ 10.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. Sw. Weroniki M.
Niedz. Sw. Imienia Jezus
Pon. Sw. Pawła Past.
Wt. Sw. Marcelego P.
Śr. Sw. Antoniego Op.
Czw. Sw. Piotra.
Piat. Sw. Henryka B.

Wschód słońca godz. 8 m. 7.
Zachód słońca godz. 4 m. 10.
Dług. dnia godz. 8 m. 15

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k.—
Półrocznie " 4 " —
Kwartaln. " 2 " —
Miesięczn. " — " 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,
ul. Przejazd № 8.
A telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 13 stycznia 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-jej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsca. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz pettlowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

TEATR POLSKI „VICTORIA“ pod artystycznym kierownictwem M. Gawalewicza.

W sobotę i niedzielę wieczorem

„Bogusławski i jego scena“ komedia Wicentego Rapackiego.

TEATR „WIELKI“ dnia 14 stycznia

o godzinie 3½ PO POŁUDNIU

W NIEDZIELE po południu

„EROS i PSYCHE“

powieść sceniczna w 6 obrazach Jerzego Żuławskiego.

Na pensyi 4-ro klasowej żeńskiej Zofii Libiszowskiej

przy ulicy Zawadzkiej Nr. 24

lekcye z dniem 9 stycznia rozpoczęte. Przyjmuje się zapisy na drugie półrocze. Wykłady w języku polskim.

Nowozanominowany rejent

JAN NIEZNANSKI,

przyjawszy akty byłych Łódzkich rejentów Płacheckiego, Krajewskiego, otwiera swoją kancelaryę w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej w domu pod policyjnym № 26, z dniem 14 stycznia 1906 roku.

39-3

Warszawska Pralnia Chemiczna, Farbiarnia i ZAKŁAD reperacyjno-krawiecki

WŁADYSŁAWA PIĘTKI, p. f. „Helena.“ (w Łodzi nie mam)

Wykonuje wszelkie roboty w zakres Pralni chemicznej wchodzące, tanio i akuracie.

Na ządanie w 24 godzin. Łódź, PIOTRKOWSKA № III. Telefon nr. 851. 120-102-

Azowsko-Doński Bank Handlowy.

Filja w Łodzi ul. Pasaż Majera № 8.

Asekuruje 5% pożyczki premjowe i em. 1864 r. od ciągnięcia amortyzacyjnego 2 (15) stycznia 1906 r. po

rubli 4.95 kop.

28-3-1

Na Wystawie Obrazów

Piotrkowska 16

Otwarta została

Wystawa prac

Stanisława Masłowskiego,

ilustrujących poemat Adama Mickiewicza

„Pan Tadeusz“.

Wystawa otwarta codziennie.

44

WYBORY.

Rozpoczęły się prace przygotowawcze do wyborów do Domy państwowej. Termin skompletowania list wyborczych jest kilkunastodniowy. Robota musi iść z błyskawiczną szybkością. Przechodzimy nadzwyczaj poważną chwilę. Od racjonalnego wyzyskania tego momentu może zależeć i zależy niejedno plus lub minus naszej przyszłości. Niedosć jest prawo mieć; należy zeń odpowiednio lo zyskać, aby wynieść jaknajwiększy pożytek dla kraju. Dlatego z rozsze-

Zatwierdzone przez Ministerium Spraw Wewnętrznych

KURSY MUZYCZNE

pod kierunkiem ul. Piotrkowska № 50

profesora Antoniego Grudzińskiego

z prawem wydawania świadectw: nauczycielskich, kapelmistrzowskich i organistowskich. System i program Konserwatorium Warszawskiego.

Organy, Forteplan, Skrzypce. Śpiew solowy, Śpiew chóralny, Teorya, Harmonia niższa, Harmonia wyższa, Kontrapunkt i Historia muzyki.

Dnia 14 stycznia rozpoczyna się II półrocze.

Kancelarya przyjmuje codziennie zapisy od 10-jej rano do 1-jej i od 4-jej do 6-jej popoł. 29-3-1

Rada Opiekuńcza

wieczornych kursów handlowych przy Stow. pracowników handl. m. Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że wykłady rozpoczną się w poniedziałek dnia 21 b. m.

W bieżącym semestrze wykładane będą następujące przedmioty: języki — angielski, francuski, niemiecki, polski, rosyjski, arytmetyka, buchalterya. Przytem, o ile zgłosi się odpowiednia ilość słuchaczy, planowane są wykłady fizyki, chemii, literatury polskiej (p. Cezary Jellenta), ekonomii politycznej (p. Stanisław Koszutski).

Zapisy przyjmuje kancelarya (Długa 45) codziennie od 7 do 9 wieczorem.

48—3—1

rzonemu prawa wyborczego musimy wyciągnąć to wszystko, co pożytek społeczeństwa przyniesie.

Niedługo wybuchnie walka: nie krwawa, nie rewolwerowa, ale zacieka, namiętna i bezpardonowa walka o liczbę głosów — o swoich kandydatów.

W tej walce zwycięży ten, który będzie rozporządzał większą liczbą wojska, większą liczbą głosów.

Kilkanaście dni mamy zaledwie przed sobą do stworzenia sobie możliwości zyskania głosów. Kto nie zostanie zapisany do list wyborczych, ten straci głos, ten, mając prawo za sobą, nie będzie mógł zeń korzystać.

Do akcyi wyborczej staną dwa stronnictwa. Z jednej strony będą szli ci, dla których polskość jest najwyższym ideałem i celem służby publicznej, którzy bez polskości nie rozumieją szczęścia, nie znają wolności i nie widzą jutra.

Z drugiej pójdą ci, którzy z polskością nie wspólnego nie mają, którzy ją lekceważą, a szanują i reklamują tylko wtedy, kiedy im jest polskość potrzebna, jako świetna reklama; pójdą ci, którzy interes własny i klasowy ponad każdy inny wynoszą ideał, którzy w nim widzą cel najwyższy. Jednym słowem do walki staną elementy narodowe i antynarodowe.

Potrzebna nam w tej chwili trzeźwość, praca, a nadewszystko gorąca i rzeczywista miłość kraju. Musimy zdać sobie trzeźwo sprawę z powagi położenia.

Spotkamy się w szeregach my, polacy, z zważającą masę bez różnicy odcieni, obowiązkiem uczciwie spełnionego przykazania musi nam kazać zapomnieć wszelkiej własni drobno-partyjnej, wszelkich ambicyi koteryi.

Nie powinniśmy stawać do apelu jako członkowie partji, ale jako i tylko jako polacy.

To jest pierwszy nasz obowiązek, to pierwsza konieczność, bez której niema wygranej.

Człowiek, który w chwili decydującej stoi w szeregach antynarodowych, jest wrogiem, a ten, co własną ambicyą wiedziony interes własny lub partyjny ponad narodowy wynosi, jest zdrajcą.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bogumira. Jutro Radogosta.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

TEATR VICTORIA. Dziś i jutro „Bogusławski i jego scena,” komedia w 5 aktach W. Rapackiego. Początek o godz. 8 wieczorem.

TEATR WIELKI. Jutro „Eros i Psyche,” powieść sceniczna w 6 obrazach. Początek o godzinie 3 i pół po południu.

ZEBRANIE. Dziś zebranie miesięczne majstrów fabrycznych (Nowy Rynek 6), o godz. 7 wieczorem.

ĆWICZENIA STRAŻY. W poniedziałek, ćwiczenia sygnałowe III oddziału Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału o 8-7 wieczorem.

CHOINKA. Jutro choinka dla dzieci w Lutni i Linze. Początek o godz. 3 po poł.

KRONIKA.

Komitet węglowy. Wczoraj, w gmachu Przytulku dla starców i kalek, odbyło się posiedzenie komitetu węglowego, zorganizowanego przy chrześcijańskim Towarzystwie dobroczynności. Przewodził p. Jan Stephans. Na posiedzeniu tem załatwiono sprawy następujące: Przewszystkiem przyjęto do wiadomości, że przybyły 3 wagony węgla z kopalni sosnowieckich. Postanowiono rozpocząć sprzedaż węgla ubogiej ludności w nadchodzący poniedziałek, t. j. d. 15 b. m. Cenę za ćwiartkę wagi 60 fantów, ustanowiono po 32 kop.

Postanowiono zawiadomić składników, z którymi komitet porozumiał się co do prowadzenia sprzedaży, że węgiel już przybył i że mogą go zwozić do swoich składów. Składy te komitet urządził w następujących punktach: № I przy ulicy Stodolnianej nr. 13 (róg Drewnowskiej), u p. J. Littkego; № II przy ul. Konstantynowskiej nr. 27, u p. Augusta Szamowskiego; № III przy ulicy Wólczańskiej nr. 137, u p. Aleksandra Brzostowskiego; № IV przy ul. Orlej nr. 23, u p. A. Reicha; wreszcie № V przy ul. Nowo Zarzewskiej nr. 7, u p. Edwarda Netmana.

Książeczki na kupno węgla nabywać można w następujących miejscach:

Życzący sobie kupować węgiel: w składzie № I otrzymywać mogą kwity na węgiel u pp.: Walentego Kamińskiego (Konstantynowska nr. 5), Ludwika Martynke (Młynarska nr. 27), Franciszka Szymańskiego (Konstantynowska nr. 61), Stanisława Makowskiego (Franciszkańska nr. 10) i u przewodniczącego pierwszego komitetu cyrkulowego p. Ottona Bernardta (Ogrodowa nr. 6); dla składu № II otrzymywać można kwity u pp.: Adolfa Reitera (Długa nr. 24), Wilhelma Metnera (Cegielniana nr. 75); dla składu № III otrzymywać można kwity u pp.: Adolfa Netschego (Zielona nr. 26), B. Dobranca (Andrzeja nr. 13), Andrzeja Fardera (Andrzeja nr. 13), Egelberta Tyszera (Nawrot nr. 2); dla składu № IV otrzymywać można kwity u pp.: Karola Jendego (Orla nr. 5), Wilhelma Scheppe (Główna nr. 42), Teodora Eckerta (Nawrot nr. 68); dla składu № V (trzymywać można kwity u pp.: Adolfa Besserta (Nowo Zarzewska nr. 68) i p. Frosta (Górny-Rynek nr. 5)

Aresztowanie. W dniu wczorajszym, około godziny 9 ej wieczorem, w gmachu Sikoty rzemieślniczej (Talmud-Tora) przy ulicy Średniej, zgromadziło się około 200 osób w celu odbycia wiecu. Dowiedziawszy się o tem władze policyjne, weszły natychmiast kozaków i piechotę, którzy otoczyli gmach Talmud Tory i weszli do wnętrza w chwili, gdy wiec był w całej pełni. Po dokonaniu osobistej rewizji na miejscu, wszystkich uczestników wiecu aresztowano i pod silną eskortą przeprowadzono do ujeżdżalni przy ulicy Konstantynowskiej.

Nowe generał-gubernatorstwo. W celu jak najszybszego stłumienia rozruchów w pow. opatowskim, ilżeckim, końskim i sandomierskim, główny naczelnik kraju, jak donosi «Warsz. Dniow.», wydzielił te cztery powiaty w osobny rejon i czarowym generał gubernatorem tego rejonu mianował dowódcę pułku keksholmskiego lejbgwardyi, generał majora Resina, który w d. 10 b. m. wyjechał na miejsce przeznaczenia.

Wypłata gratyfikacji. Na kolei Fabryczno-Łódzkiej rozpoczęto wypłatę gratyfikacji za rok 1905. Jak dawniej, tak i obecnie, pomimo wyboru delegatów do podziału gratyfikacji, uprzywilejowani otrzymali 20% w stosunku do pensyi, a reszta służby, co na nią wypadło.

I to ma być sprawiedliwość!

Do Daszyńskiego. Weteran socjalizmu, znany pisarz historyczny i socjalny, Bolesław Limanowski, jak donosi «Kur. Pol.», przysłał z Paryża do posła Ignacego Daszyńskiego, według «Naprzodu», list następujący:

„Cześć! Cześć! Cześć! Przyjmijcie serdeczne podziękowanie za Wasz list otwarty do centralnego komitetu robotniczego Polskiej Partji Socjalistycznej. Czuję wielką ulgę w sercu, boście, jasno, wyraźnie i przekonująco wypowiedzieli to, co już od pewnego czasu wirowało w myślach moich. Łączę braterskie pozdrowienie Bolesław Limanowski.”

Choinka dla milusińskich. Jutrzejsza zabawa pod nazwą «Choinka» urządzona przez Lutnię, zainteresowała szerokie masy dzieci. Należy przypuszczać, że zbiorą się one w wielkiej ilości,

gdyż jest to jedyna prawie dla nich urządzana zabawa doroczna. Przygotowano dla dzieci dużo niespodzianek. Wiele dzieci będzie ubranych w stroje krakusów, kujawiaków i innych w różnych barwnych kolorach. Orkiestra marszem o godz. 3 po poł. otworzy zabawę, która ma trwać do godz. 7. Pomyślano o wszystkim, aby dzieciom tych parę godzin uprzyjemnić, aby zadowolone opuszczały progi Lutni, pomnąc długo chwila, tam spędzone.

Między innymi typami będzie również i posłaniec, który każdemu dziecku doręczy piękną kartę pocztową, na których wypisane są różne piękne myśli autorów swojskich moralnej treści; tym sposobem będzie połączone przyjemne z pożytecznym. Za posiłek służyć będą dzieciom: herbata, pączki, jabłka, bakalie, orzechy i t. p. rzeczy.

Bilety można nabyć przy wejściu na salę.

Echa wybuchu W uzupełnieniu notatki o wybuchu w składzie starego żelaza Rosensafta przy ulicy Kolejowej nr. 3, nadmieniamy, że eksplozja nastąpiła skutkiem silnego uderzenia znajdującej się pomiędzy garnczkami żelazami rurki miedzianej, która stanowiła część pocisku działowego. Stan zdrowia Andrzeja M. edzińskiego jest beznadziejny. Kwański ma się trochę lepiej.

Ujęcie koniokrada. W dniu wczorajszym ujęto poszukiwanego oddawna koniokrada, który wspólnie ze swymi towarzyszami dokonywał śmiałych kradzieży koni w okolicach Łodzi. Koniokrad 45 letni Hersz Kusz ujęty został w Tomaszowie i przyprowadzony do Łodzi, gdzie osadzono go w więzieniu, a sprawę skierowano do władz sądowych.

Ostatnią kradzież Kusz spełnił we wsi Krzywica, pow. łódzkiego, u Bertolda Pieńkowskiego. Hersz Kusz pochodzi z pow. opoczyńskiego.

Epileptycy. Niema dnia, aby gromadka ludzi nie otaczała leżących na chodniku mężczyzny lub kobiet, które przechodzą paroksyzmy epilepsji. Często do takich chorych wzywaniem jest Pogotowie ratunkowe, które, zanim przybędzie, chory powraca już do normalnego stanu. Bywa i tak, że chory, gdy minie go paroksyzm, odprowadzanym bywa do kancelaryi cyrkulowej, aby tam odpoczął; lecz są to tylko półśrodki. W ostatnich czasach liczba epileptyków zwiększa się; widocznie wpływa na nich uszroj nerwowy, jaki przeżywamy. Taką Agnieszka Dębicka, kobieta młoda, codziennie pomiędzy godzinami 2 a 3 przechodzi paroksyzmy. Niezdolna do pracy, uboga, niema ona dachu nad głową. Noc i dzień błąka się po ulicach, czasami przenocuje w przytulku noclegowym, lub w kancelaryi cyrkulowej, odzyskuje się odpadkami chleba, znalezione go w rynsztoku, lub na bruku ulicznym. Jest to prawdziwie nieszczęśliwa ofiara, która uniknęła by tego wszystkiego, gdyby w mieście tak dużem jak Łódź, znalazł się dla niej kąciak i pomoc lekarska. Według informacji policyi w obecnej chwili około 20 takich chorych błąka się po mieście; cierpią oni głód i nędzę. Należałoby zająć się losem tych nieszczęśliwych.

Z Bałut. Obywatele Bałut rozporządzają 400 morgami gruntów, a pomimo to nie posiadają prawa głosu w ogólnych sprawach gminnych, a to z tej przyczyny, że podług przepisów, prawo to przysługuje tylko takim osobnikom, którzy władają conajmniej trzema morgami gruntu. Stan taki ujemnie wpływa na sprawy Bałut, obciąża obywateli zbyt wysokimi podatkami na rachunek utrzymania gminy, pozbawia ich prawa wyboru wójta, podwójta i innych. Wogóle ludzie ci, płacąc podatki 200—300 procent wyższe od mieszkańców innych wsi, położonych w tej gminie, nie mogą zabierać głosu, w sprawach nawet najważniejszych, jeżeli o tem ma decydować zebranie gminne. Aby koniec położony takiej nieprawidłowości, obywatele Bałut postanowili wystąpić z prośbą do władz o przyznanie im tych praw przez dopuszczenie pewnej liczby osób z prawem głosu na zebrania gminne.

W ostatnich czasach na Bałutach złodzieje ponownie poczynają grasować z całą bezczelnością. Aby temu koniec położyć, zaprojektowano, aby każdego złodzieja, pasera i osobnika obciążonego poszlakami przywłaszczenia sobie cudzej własności, natychmiast wydalać z gminy z pozbawieniem go prawa zamieszkiwania w niej w ciągu 3 lat.

Gołan, o którym w swoim czasie pisaliśmy

że tak dobrze wegetuje na glebie bałuckiej, nie wydał nasienia; za to proso mardzińskie wydało zupełnie zadawalniające rezultaty.

Straż ogniowa w Rębowie. Na skutek podjętych starań przez grono obywateli w Rębowie, powiatu łódzkiego, p. gubernator piotrkowski zatwierdził projekt ustawy Towarzystwa straży ochotniczej w pomienionej osadzie.

Ogólne osłabienia. W ciągu ubiegłych trzech dni następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Piotrkowskiej róg Nowego Rynku Helena Majda, rajfurka, lat 43; na ul. Cmentarnej nr. 10 Wawrzyniec Furmański, lat 70, pozostający bez zajęcia i mieszkania; na ul. Przędzalnianej nr. 7 człowiek, lat około 50, od którego nie dowiedziano się ani nazwiska, ani adresu; na ul. Zachodniej nr. 64 Elżbieta Krall, lat 24, pozostająca bez zajęcia. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

Napad. Wczoraj, o godzinie 6 rano, kiedy przez las miejski przejeżdżał Michał Stanczyk, mieszkaniec kolonii Alfonsów, wioząc 2 mężczyzn i 3 kobiety, zastąpiło mu drogę 8 drabów i poczęło strzelać z rewolwerów. Napadnięci jęli się bronić, lecz nie podolaliby przemocy, gdyby nie rękość koni, które wyleknione strzałami i krzykiem, popędziły galopem.

Wypalenie sadzy. Wczoraj, o godzinie 3 po poł., przy ul. Dzielnej w domu pod nr. 29, wybito otwór do kanału kominowego i poczęto wypalać sadzę, o czym nie wiedząc lokatorzy tego domu, gdy zobaczyli wydobywające się się kłęby dymu, zaalarmowali straż ogniową ochotniczą.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. Zapowiedziana w teatrze «Victoria» na dzień dzisiejszy premiera «Bogusławski i jego scena» Wincentego Rapackiego, obudziła powszechne zainteresowanie. Akcja jej toczy się w czasach nader w dziejach naszych doniosłych i dotyczy rozbudzenia się duchowego życia narodu. W sztuce tej po raz pierwszy od lat wielu ujrzymy na scenie króla polskiego w osobie Stanisława Augusta, który, gdyby panował w czasach pokoju, inną miałby kartę w dziejach. Komedya «Bogusławski i jego scena» powtórzoną zostanie w teatrze «Victoria» jutro wieczorem.

W teatrze zaś Wielkim na widowisku popołudniowym w dniu jutrzejszym, odegrany będzie tak bardzo popularny utwór Jerzego Żuławskiego «Eros i Psyche», który, im więcej się poznaje, tem lepiej ocenić można jego piękności i ideowe znaczenie.

Konkurs dramatyczny. Na wczorajszym posiedzeniu sądu konkursowego Towarzystwa teatralnego jednomyślnie zalecono do grania dramat «Zmartwychwstanie pieśni» godło „czterdzieści cztery”. Sztukę tę wybraną po przeczytaniu wielu innych, oddano natychmiast dyrektorowi teatru Gawalewiczowi z prośbą o możliwie najszybsze jej wystawienie.

Sąd konkursowy postanowił w ten sposób postępować z każdą sztuką, zaleconą do grania, aby termin ostatecznego rozstrzygnięcia konkursu przyspieszyć. Przypominamy, że wobec warunków konkursu głosy publiczności będą miały poważne znaczenie przy przyznawaniu nagrody po wystawieniu wszystkich sztuk do grania, zaleconych.

Z WARSZAWY.

* O wybory.

«Kur. Warszawski» pisze: Wczoraj właściciel nieruchomości Nr 35 (hypoteczny 202) przy ulicy Brzozowej, p. Bolesław Jankowski w urzędzie cyrkulu I-go policyjnego złożył listę wyborców tego domu, sporządzoną w języku polskim. Dziś wezwano go do cyrkulu i oznajmiono, że jest zatrzymany za to, iż wzmiankowaną listę napisał po polsku. W odpowiedzi oskarżony oświadczył, iż uczynił to z uwagi na ogłoszenie we wszystkich pismach o zezwoleniu władzy na prowadzenie w komisjach przedwyborczych całej manipulacji w języku polskim, a nadto jeszcze z tego powodu, że sprawa sporządzania list nie jest biurokratyczna, lecz czysto obywatelska.

Po spikaniu protokołu, oznajmiono, iż odpowiedni raport, wraz z listą wyborczą, niezwłocznie przesłany będzie do generał-gubernatora wojennego Weissa, poczem p. Jankowskiemu uwolniono z pod straży.

— «Kur. Warszawski» protestuje, aby organem urzędowym akcyi wyborczej została «Gazeta

Policyjna» — i ma słusność, choćby z tego względu, że urzędnicy policyjni w wyborach udziału brać nie mogą.

* Zajęcia na ulicach.

Wieczór wczorajszy przypominał Warszawie pierwsze dni represalii stanu wojennego. Po ulicach krążyły gęsto patrole piesze, w niektórych dzielnicach konne dragońskie, a wszystkie zatrzymywały przechodniów, rewidowały paszporty.

Na niektórych ulicach wstrzymano nawet całkowicie ruch pieszy i tramwajowy. Tak było np. na ulicy Marszałkowskiej, gdzie zatrzymywano tramwaje i rewidowało wszystkich pasażerów.

W jednej z enkierni na tej ulicy dokonano rewizyi.

Sądząc z zawiadomień telefonicznych z najrozmaitszych punktów miasta, należy wnioskować, iż wieczór wczorajszy był niejako wieczorem oblawy w całej Warszawie, gdyż nawet Powiśle, zazwyczaj spokojne, tym razem nie było wylączone.

Dzięki rewizjom ulicznym, miasto, które już zaczynało powracać do stanu normalnego, wczoraj wieczorem około godz. 10 opustoszało, przybrawszy wygląd zamartwego pustkowi.

* Analfabeci.

Kancelarya generał gubernatora warszawskiego zażądała od «Stowarzyszenia kursów dla analfabetów dorosłych» złożenia ustawy tego Stowarzyszenia celem jej zatwierdzenia.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
12/I 1 pp.	745.5	+ 2.5	98	Z 1	Z dnia 12 I Temperatura max. +2.4° C.
12/I 9 w.	742.7	+ 18	96	Pd Z 1	Temperatura min. +0.5° C.
13/I 7 r.	742.8	+ 1.4	100	Pd Z 1	Opadu 15

OFIARY.

Dla ucznia katolika polskiej szkoły handl. łódzkiej. Janina Dmochowska 2 rb.

Na rodzinę zabitego Bezingera.

Janostwo Thum 1 rb. — Władysław Boryca 50 k. — Dzieci z ulicy Główniej 37 1/2 kop. — Z nowej tkalni fabryki Scheiblera 22 rb. 94 kop. — Kolorowy oddział fabr. Scheiblera 10 rb. 33 kop. — Biały oddział fabryki Scheiblera 10 rb. 8 kop. — Z fabryki Heinzla i Kunitzera 14 rb. 42 kop.

TELEGRAMY

Agencji urzędowych.

Petersburg, 12 stycznia. (P) Rada ministrów postanowiła, że wyższe zakłady naukowe, w których zajęcia zostały przerwane, na nadchodzące półrocze szkolne przez rząd otwarte nie zostaną, gdyby jednak rada któregokolwiek z wymienionych zakładów wyniosła przeświadczenie, że wykłady mogą odbywać się prawidłowo, to może poczynić starania o przywrócenie zajęć. Prośby powyższe rozważane będą przez radę ministrów.

Petersburg, 12 stycznia. (P) Sprawy gazet, których wydawnictwo zawieszonym zostało z rozporządzenia prokuratora Izby sądowej, rozpatrywane zostaną dnia 17 b. m.

Moskwa, 12 stycznia. (P) Generał-gubernator publikuje, że ze względu na mające nastąpić wybory do Dumy państwowej i konieczność uskutecznienia czynności, związanych z wyborami, uważa za możliwe, w pewnych wypadkach, jako wyjątek od reguła ogólnego, ustanowionego przez rozporządzenia obowiązujące, zezwalać na pewne zebrania, z warunkiem, że zachowane będą wszelkie przepisy prawne. Przy podawaniu próśb o zezwolenie na zebranie, należy wskazać miejsce tegoż, dzień, godzinę i przedmiot obrad zebrania.

Warszawa, 12 stycznia. (R) Dla pośpieszenia usmierzenia rozruchów w powiatach: opatowskim, ilżeckim, koneckim i sandomierskim gubern. radomskiej mianowano czasowym generał-gubernatorem generała Ressina. Wysłano tam dwa bataliony keksholmskiego pułku.

Według wiadomości «Warsz. Dn.» aresztowano warszawski komitet wojenno-rewolucyjnej organizacji, składający się ze studentów, rzemieślników i dentystów. Zatrzymano żydowski rewolucyjny trybunał, który decydował o wyrokach śmierci.

Ryga, 12 stycznia. (P) Miasto Lamsal i osada Zansburg, w powiecie walmarskim, gdzie spalono starożytny zamek barona Fitingera, zajęte zostały przez oddział Orłowa, który to oddział energicznie rozprawił się z powstańcami.

Ryga, 12 stycznia. (P) Na potrzeby garnizonu przysłano 16 kartaczownic. W szpitalu miejskim służba żąda zwolnienia aresztowanych towarzyszy, powiększenia płacy, w przeciwnym razie, grozi porzuceniem obowiązków.

Ryga, 12 stycznia. (P) Na miejsce ustępującego z urzędu dyrektora instytutu politechnicznego Waldena, rada zaproponowała profesora Knirima.

Saratów, 12 stycznia. (P) Generał Maksymowicz zawiesił wydawnictwo nowej gazety «Powolzie», po wyjściu pierwszego numeru.

Władysławów, 12 stycznia. (P) Zarząd gminny w Gryszdabudzie, który rozpoczął czynności pod kierunkiem wyznaczonego administratora, nie zaś wójta wybrałego, spalono.

Charków, 12 stycznia. (R) Bibliotekę publiczną ponownie otwarto. Wyjaśniło się, że odezwę rewolucyjną, znalezione w czytelni, rozrzucone były przez uczęszczających w chwili zjawienia się policji dla przeprowadzenia rewizyi.

Twer, 12 stycznia. (R) Odbyło się uroczyste nabożeństwo za poległego w Moskwie wachmistrza moskiewskiego dragonów pułku lejbgwardyi, Jegorowa.

Kazań, 12 stycznia. (R) Czasowym komentantem wojsk mianowano generała Wukotina.

Birsk, 12 stycznia. (R) Narada włościan w zarządzie ziemskim wypowiedziała się za zdaniem kupna ziemi przy pomocy banku.

Mińsk, 12 stycznia. (R) Staranie rady o nadanie miastu oddzielnego reprezentanta do Dumy państwowej zostało odrzucone.

Kazań, 12 stycznia. (R) «Wołżskij Listok» donosi, że w tetiuszkim powiecie wzmacnia się ruch agrarny.

Moskwa, 12 stycznia. (R) W Ruzie do isprawnika Połonskiego grupa osób, jadących przeciwko niemu, dała parę strzałów rewolwerowych. Nikt nie ucierpiał.

Tyflis, 12 stycznia. (P) Wzmocniono prawidłowy ruch pociągów między Tyflisem, Baku Erywaniem i Karsem.

Czasowy naczelnik dróg zakaukaskich opublikował, że wszelkie przeciwdziałanie do prawidłowemu i bezpiecznemu ruchowi pociągów stłumione będzie przez siłę wojskową.

Mińsk Mazowiecki, 12 stycznia. O świcie miasto otoczono piechotą, przyslaną z Warszawy. Dokonano rewizyi i aresztowań.

Krasnojarsk, 12 stycznia. (P) Komunikacja telegraficzna przywrócona. Otrzymało spóźnione wiadomości, że 21 grudnia powstańcy siłą zbrojną zajęli drukarnię gubernialną i kilka prywatnych—dnia 22 grudnia urządzono olbrzymią manifestacyę rewolucyjną, 23 powstańcy zorganizowali zbrojną ochronę miasta. Dnia 28 grudnia tłum uzbrojony zjawił się w lokalu zarządu policyjnego i rozbroiwszy stojkowych, zabrał broń, zachowaną w policji jako dowody rzeczowe.

Zarządzający gubernią uczynił wszystko możliwe, celem jaknajprędzszego sprowadzenia z teatru wojny miejscowego pułku, co też nastąpiło dnia 7 go stycznia. Do miasta weszły dwa szwadrony, z przybyciem których powstańcy ucichło. Należy przypuszczać, że nie dziś to jutro, powstanie stłumione zostanie, dzięki taktownemu działaniu administracji.

Charków, 12 stycznia. (R) Wiadomość o spaleniu przez włościan gładkowskiego lasu, fałszywa. Gładkowski las nieuszkodzony.

Mohylów Podolski, 12 stycznia. (R) W majątku Mańkowskiego włościanie zabrali 150 pudów chleba.

Paryż, 12 stycznia. (P) «Figaro» donosi, że Rouvier oświadczył kategorycznie, że nie wystąpi ze swoją kandydaturą na prezydenta republiki.

(Patrz stronę 5-g).

Przeciwko karze śmierci.

Prąd reformacyjny, który ogarnął wszystkie dziedziny życia i który się wyraża w ciągłej dążności do ewolucji, w usiłowaniu do usunięcia wszystkich braków oraz zastosowania wszystkich ulepszeń zdobytych nauki i cywilizacji, dotknie także instytucji, która, niestety, miała u nas dotychczas nader szerokie zastosowanie.

Mówimy o karze śmierci. Czy to pod wpływem oczekiwanego sądu nad marynarzami kronstadtzkimi, sądu, mającego się odbyć nad ośmiastu tysiącami młodych i pełnych nadziei młodzieńców, i w przewidywaniu dla wielu z nich najcięższej, jaką prawo kryminalne dotychczas wynalazło kary, czy też pod wpływem ogólnego przebudzenia się narodu, społeczeństwo rosyjskie w tomach pism, na wiecach, w ulotnych broszurach, w gremialnych podaniach na imię Najwyższe etc. podjęto gorącą walkę przeciwko karze śmierci. Odgłos tej walki znalazł się także w uchwałach zjazdu moskiewskiego, gdzie w jednym z punktów ostatniej rezolucji zostało również uchwalone zniesienie kary śmierci.

Wobec tego warto się przypatrzeć, czem jest ta zniechęcona instytucja sądowa, jaka jej historia i rozpowszechnienie i co teoretycy przeciwko niej mają.

Kara śmierci jest stara, jak świat. Istniała na wszystkich stopniach kultury i u narodów wszystkich ras. Widzimy ją na Wschodzie despotycznym, w Grecji i Rzymie, w Egipcie, w Europie wieków średnich, w Ameryce, Afryce i Australii. Wszędzie gdzie istniała pewna organizacja, istniało prawo kryminalne, a w niem instytucja kary śmierci.

Zniesienie tej kary lub jej ograniczenie, to zdobycie społecznych prądów humanitarnych, to zdobycie filozofii XVIII wieku i najnowszej nauki prawa karnego.

Lecz stosowana po wszystkie czasy kara śmierci bynajmniej nie wszędzie jednakowo miała zastosowanie. W despotycznych państwach Wschodu używano jej dowolnie, ponieważ nie naówczas nie miało dostatecznej gwarancji prawnej, i życie ludzkie podlegało temu samemu prawu anarchii i być mogło igraszką w rękach osób posiadających władzę. W krajach wyższej kultury w tym względzie panować musiała pewna prawomierność, dzięki której tylko pewne przestępstwa śmiercią karane były. Oczywiście zazwyczaj pod tą kategorię podpadały zabójstwa osób uprzywilejowanych, przestępstwa państwowe i religijne, czasami mniej ważne przestępstwa, jak roztrwonienie pie-

niędzy rządowych, kradzież etc. Zwłaszcza przestępstwa państwowe i religijne dały największą ilość ofiar, po wieczne czasy piętnujących naszą chrześcijańską kulturę. Historia zna wielokrotne masowe egzekucje w rodzaju Albigensów we Francji, Maurów w Hiszpanii, kalwinów i protestantów we Francji i Niderlandach. 16 lutego 1568 r. inkwizycja hiszpańska podpisała karę śmierci dla wszystkich holendrów. Ponieważ wykonanie tej ekzekucji było niemożliwym, ścięto lub powieszono od razu 25000 osób. Za czasów Karola V w tych samych Niderlandach zamordowano około stu tysięcy heretyków. Nie mniej ofiar pochłonęła ciemnota: według obliczeń psychiatrów i kryminalistów w ciągu wieków średnich i czasów nowszych zginęło na stosach, szubienicach i pod narzędziami oprawców przeszło milion obłąkanych kobiet, pomawianych o czary lub stosunki ze złymi duchami. Według zupełnie wiarygodnych źródeł w czasach nowszych, a mianowicie od 1625 do 1630 w Niemczech z polecenia dwóch trybunałów duchownych wykonano karę śmierci za czary nad 900 osobami, biskup bambeski spalił w ciągu dziesięciu lat 600 osób, a biskup wureburski w tymże czasie 900, w hrabstwie Nejsse w epoce od 1640 do 1651 r. zginęło na stosie około 1000 osób. We wszystkich tych wypadkach zwyczajne objawy psychopatyczne skutkiem ciemnoty sędziów i niskiego stanu kulturalnego społeczeństwa poczytywane były za ciężkie przestępstwa religijne i karane tak surowo.

Pod zarzutem zdrady stanu zostało wymordowanych w Anglii za panowania Henryka VIII. 72,000 osób (w. XVI), a za panowania oświeconej Elżbiety przeszło 89,000.

W Polsce kara śmierci istniała, podlegali jej plebejusze za zabójstwo szlachcica, o ile się nie pogodzili z rodziną tego ostatniego, a także szlachta gwałcąca t. zw. *salvus conductus*, *luterus publicae fidei* t. j. za zabójstwo posiadających glejty, dalej za gwałty, rabunki i najcięższe przestępstwa. To samo stanowił statut litewski. Jednakże dzięki łagodności narodu i kulturze jego obyczajów nie było wiele przestępstw tego rodzaju; gdy zaś w wiekach XVII i XVIII nastąpiło zupełne rozprzężenie społeczeństwa, przestępstwa się powiększyły, lecz zabrakło siły wykonawczej do ich karania. Nawet przestępstwa religijne, które miały jurysdykcję duchowną i opierały się na różnych bullach papieskich, nie sprowadzały tak strasznej represji, jaką cytowaliśmy wyżej i która miała ogólne w Europie zastosowanie. Według istniejących roczników sądowych w tej mierze zacytować można tylko pojedyncze wypadki, gdyż usiłowaniami duchowien-

stwa, jeżeli nawet takowe istniały, władza świecka zawsze starała się przeciwdziałać.

Walkę przeciwko karze śmierci podjęto nader wcześnie. Już święty Augustyn ją potępił i jej poświęcił jeden ze swoich traktatów.

W epoce Teodoryusza Wielkiego powstała reguła zakonna, mająca za zadanie uwalniać skazanych na śmierć zлочyńców; trwała jednak krótko z powodu opozycji hierarchii kościelnej. Następnie powstawali przeciwko karze śmierci: Lucyn w w. XVI, kwaker Wilhelm Pen w wieku XVII, wreszcie Montesqujusz i Bekkarja w wieku XVIII. Dwaj ostatni wyczerpali prawie wszystko, co się przeciw karze śmierci dało powiedzieć, i od ich czasów kara śmierci istnieje więcej dla celów politycznych, aniżeli jako wynik myśli społecznej. Nie też dziwnego, że wszyscy wybitniejsi społeczni kryminaliści są za zniesieniem kary śmierci. Stale im w tym względzie pomagają: psychologowie, naturaliści i socjologowie. Temu przypisać trzeba, że obrońców tej strasznej kary jest coraz mniej i z dniem każdym się zmniejsza jej zastosowanie.

Dotychczas kara śmierci została zniesiona w Kolumbii (r. 1863), w Wenezueli (1864), w Rumunii (1864), w Portugalii (1867), w Meksyku (1867), w Holandii (1870), w Kostaryce (1880) i Włoszech. W Niemczech kara śmierci była zniesiona w pięćdziesiątych latach, lecz następnie została znów zaprowadzona. We Francji wniosła ją w r. 1871 Komuna, lecz rząd republikański ją przywrócił. W Szwajcaryi kara śmierci istnieje za przestępstwa zwykle w kilku załedwie kantonach. W państwie rosyjskim kara śmierci istniała zawsze i stosowano ją tylko w większych lub mniejszych rozmiarach. Czasy Iwana Groźnego, Piotra Wielkiego, Mikołaja I (sądy Dekabrystów, rewolucja r. 1830 w Polsce) i Aleksandra II, rzady hr. Berga w Królestwie Polskiem i hr. Murawjewa na Litwie pozostały na zawsze epoką największego zastosowania kary śmierci w historii kryminalistycznej wszystkich czasów.

W prawie obowiązującym ma zastosowanie kara śmierci tylko w następujących wypadkach: 1) za przestępstwa państwowe, jako to zabójstwo panującego i członków rodziny cesarskiej, bunt, etc. etc. i 2) za ucieczkę z kwarantanny. Ponieważ jednak władza administracyjna ma prawo oddawać wszelkie przestępstwa pod jurysdykcję sądów wojskowych, sądzących według kodeksu wojskowego, a w tym kodeksie karzą także karą śmierci: zabójstwa, propaganda rewolucyjna etc., w rzeczywistości ma kara śmierci u nas o wiele większe zastosowanie.

Wyżej zacytowany ruch przeciwko karze śmierci posługuje się oczywiście temi danymi, któ-

KRONIKA TYGODNIOWA.

—s—

Rok 1905. — Wolność. — Wiara i Ojczyzna. — Źródła dobrobytu.

Rok 1905 krwawymi zgłoskami zapisze się w dziejach świata, a w dziejach naszego narodu stanowić będzie prawdopodobnie początek nowego okresu jego rozwoju, o ile szalejąca nad krajem naszym burza nie zniszczy naszego dorobku, nie osłabi naszej energii wytwórczej i tej zdumiewającej siły odpornej, którą zbrojni, wśród najcięższych doświadczeń i ucisków, umieliśmy nie tylko obronić narodowość naszą przed zagładą, ale nadto zdołaliśmy rozwinąć się i zmężyć.

Burze dziejowe mają to do siebie, że oczyszczają przepojoną miazmatami rozkładowemi atmosferę duchowego i ekonomicznego życia narodu, skoro zaś przemina, jako puściznę po sobie wytwarzają odmienne warunki bytu, wśród których praca twórcza ze zdwojoną a częstokroć w czworonasób pomnożoną energią, szybko wynagradza straty.

Organizm naszego narodu, pomimo tysiącletniego istnienia jest jeszcze młody i nie zużyty. Całe odłamy naszego ludu, właścianie i mieszczaństwo pozostały nieknięte prawie przez te dolegliwości, które wraz z cywilizacją wysoko posuniętą, stały się czynnikiem rozkładowym wśród ludów zachodu.

Lud miejski po długiej drzemce, a wiejski po wiekowym śnie wystąpił po raz pierwszy dopiero na arenę życia politycznego, świeży, pełen młodzieńczej energii i zapału, zahartowany w trudach i nawykły do pracy; wytrzymały przytem i do wiary i ziemi ojców fanatycznie przy-

wiązany. Leży więc przed nim piękna przyszłość, zwłaszcza wobec powszechnego zdemokratyzowania się całego narodu. Jest to zaś zjawisko, któremu zaprzeczyć może tylko ten, kto narodu swego nie zna, lub wiedziony interesem partyjnym, prawdę przeistoczył w fałsz.

Ale wróćmy do roku 1905. Wziął on po swoim poprzedniku w spadku krwawą wojnę na dalekich polach obcej nam Mandturyi i zakończył ją w sposób niepożądany dla państwa, z którego losami od lat stu związały nas dzieje.

Wynikiem tej krwawej tragedii dziejowej, wywołanej przez rachuby tak zwanej polityki gabinetowej, nie zdolnej do przetrwania się w wojnę narodową, bo idea jej przewodnia dla ludu rosyjskiego była obca, a dla nas najzupełniej obojętną—były krwawe zamieszki na całym obszarze państwa od Władywostoku aż po Kalisz, od Archangielska aż po Odesę. W odmet ten porwani, zaczęliśmy domagać się praw swoich, praw swobodnego rozwoju na gruncie naszej odrębności narodowej i naszych dążeń, wskazanych nam przez całe nasze tysiącletnie dzieje, rozum polityczny i warunki chwili obecnej. Że zaś w chaosie tym zaznaczył się tak wyraźnie ruch narodowościowy, dowodzi to tylko żywotności naszego ludu, który przedewszystkiem chce być polskim, a później dopiero dążyć do takiego ukształtowania swego bytu politycznego, jakie w danych warunkach i chwili będzie najkorzystniejszem dla jego dobrobytu i narodowego rozwoju.

Jest to dążenie żywiołowe, nader naturalnie wypływające z naszego położenia geograficznego, tuż u kresów najzupełniej zdeklarowanego i zaciętego wroga całej słowiańszczyzny, które w dodatku we właściwym tego słowa znaczeniu kresami

jego nie są, lecz najpiękniejszym szmatem naszej ziemi, na której stała kolebka naszego narodu.

W tem zaś określeniu krystalizuje się cała istota tego rachy, co ogarnął nasz kraj jego zaś wytyczną musi być obrona praw narodowych, co bynajmniej nie jest równoznacznem z dążeniem do wytworzenia samostannego organizmu politycznego, który przedewszystkiem musi mieć niewzruszone podstawy bytu, by mógł zapewnić krajowi należyty i prawidłowy rozkwit, tudzież obronę przed poważnym a wrogim mu sąsiadem—Niemcami.

Tak, a nie inaczej należy pojmować istotę naszego ruchu w jej ogólnych i wspólnych wazystkim partyom zarysach, jeżeli chcemy trzeźwo ocenić chwilę bieżącą.

Rok 1905. pod koniec istnienia rozpalil zarzewie wolności. Jutrzenka jej zabłysła nad ciężko od lat stu doświadczanym krajem, jako zwiastun nowych dni, jasnych i słonecznych. Co to jest wolność?

Dziecię nieba, zrodzone ze związku miłości ze sprawiedliwością, skąpane w potokach krwi ludów ujarzmionych, dar boski, bez którego trudno żyć po ludzku, rozwinąć skrzydła ducha do lotu, by poszybował w podłoneczne krainy. Od zarania świata duch ludzki dążył wciąż do wolności i dążyć nie przestanie, dopóki nie skruszy ostatnich krępujących go więzów.

Wolność nie jest bezprawiem, a tem mniej swawolą.

Wolność, to prawo każdego człowieka do życia, w warunkach jaknajlepiej sprzyjających jego rozwojowi duchowemu i zapewniających mu jaknajwygodniejsze warunki bytu materialnego, względnie do danych, które, w zamian

re od czasów Bekkarja są na ustach wszystkich niemal kryminalistów: 1) Państwo w imię swojego powołania niema prawa pozbawiać człowieka życia, albowiem życie — to dobro przez Boga dane.) Kara śmierci nie może być stosowaną jako kara, ponieważ jest niepodzielna i nie może uwzględniać większej lub mniejszej winy zbrodniarza, jak to bywa przy stosowaniu kary więzienia na czas dłuższy lub krótszy. Celem każdej kary winna być poprawa przestępcy, a temu właśnie celowi kara śmierci nie czyni zadość, nie odróżniając wcale niepoprawnego przestępcy od żałującego swojej winy i pragnącego rozpocząć życie lepsze. W tym względzie kara śmierci sprzeciwia się nauce chrześcijańskiej, celem której jest poprawa (por. przypowieść o synu marnotrawnym). 5) Kara śmierci niema również znaczenia postrachu, albowiem ostatnie badania naukowe wykazały, że raczej wpływa demoralizująco. 5) Publiczne wykonanie kary oddziaływa nader ujemnie na charakter szerokich mas. 6) Kara śmierci nie da się poprawić, ani wynagrodzić i na wypadek zdarzających się nader często omyłek sądowych, stanowi krzyżującą niesprawiedliwość. 7) Do tych dowodów istniejących oddawna, szkoła kryminalistów-antropologów dodaje, że każdy przestępca jest typem zwyrodniałym i że dlatego stosowanie do niego kary śmierci miejsca mieć nie powinno.

Na wszystkich wiecach, jakie w różnych miejscowościach Rosji się odbywały, powoływano się między innymi i na dowodzenia powyższe. Nadto uwzględniano również motywy psychologiczne, cytując zalety różnych skazanych w ostatnich czasach przestępców politycznych i wykazując szkodę, jaka przez usunięcie takich ludzi ze społeczeństwa dla tego ostatniego wynika.

Nie mogąc nie przyklasnąć ruchowi przeciwko karze śmierci, wątpimy, czy będzie on miał jakie realne skutki i czy w odmęcie zbliżającej się reakcji nie zostanie zupełnie zapomniany.

To przyszłość najbliższa pokaże.

Z powstania na Inflantach.

Pisma petersburskie przynoszą wiele szczegółów z rewolucji w prowincjach nadbałtyckich. Według tych informacji miasta Windawa (z portem), Dubeln, Koldynga, Friedrichstadt i wiele innych pomniejszych miasteczek znajduje się w rękach rewolucjonistów. W powiatach gub. Karlińskiej i Inflanckiej władze rządowe nie istnieją, ponieważ wszyscy funkcyjarysze państwowi, administracyjni, sądowi i policyjni,

za to, co daje mu społeczeństwo, on składa mu w ofierze.

Wolność — to swoboda słowa i czynu, o ile dają one tą lub ową drogą do powszechnego dobra i nie ograniczają cudzej wolności.

Przeciwstawieniem wolności są wszelki gwałt i samowola, najwięksi jej wrogowie. Tam, gdzie one panują pod jakąkolwiek formą, o wolności, a nawet o jej pojęciu mowy być nie może. Tam panuje tylko ucisk, anarchia i swawola.

O ile zaś wolność wytwarza siłą twórczą i prowadzi do dobrobytu, a ducha ludzkiego na wyżyny rozwoju, o tyle ucisk, anarchia i swawola doprowadzają, dotknięte nimi społeczeństwa, do nędzy, deprawują ducha ludzkiego, wytwarzają zdziwienie obyczajów, burzą — ale nie budują.

W narodzie naszym, który od zarania swego istnienia hołdował wolności, a swawoli zawdzięcza swój upadek, pojęcie wolności w istocie jej znaczeniu nie powinny być obce.

Tymczasem ruch wolnościowy, rozbudzony pod wpływem wypadków w Rosji, wytwarza stosunki obce takiemu pojęciu wolności, wrogie jej i oburzające.

Pozostawiając na uboczu, przepelnione karzącymi wymysłami, pozbawione zdolnej przekonania kogokolwiek argumentacji walki partyjnej, odezwy, rozpoczynające się od łajania przeciwników politycznych i kończące się łajaniem, mowy napiszone frazeologią i obliczone na pobudzenie namiętności, niepodobna z najwyższym oburzeniem nie potępić tych morderstw partyjnych, których widownią stał się kraj nasz w czasach ostatnich.

I za co ci ludzie ginęli, w dodatku z ręki bratniej?

o ile nie zdołali zawczasu umknąć przed doskonale uzbrojonymi oddziałami lotyszów, zostali zamordowani.

Uwolniony się od władz rosyjskich przywódca lotyjskiego ruchu rewolucyjnego zorganizował nowy rząd, oparty na wyborach, utworzywszy gminne komitety wykonawcze, do których weszły i kobiety. Wszystkie te komitety zjednoczono w głównej delegacji, zasiadającej w Rydze i kierującej powstaniem w całym kraju nadbałtyckim.

O sile i organizacji lotyjskiego ruchu rewolucyjnego świadczą bliższe szczegóły o znanych już z telegramów walkach z wojskiem w Tukumie.

Dla przeszkodzenia wybuchowi zbrojnego powstania w Tukumie, gdzie wrzenie dało się spostrzegać już dość dawno, posłano do miasta 8 rot piechoty, 2 szwadrony dragonów i 1 baterię artylerji. Kawalerya była rozlokowana w centrum miasta w zabudowaniach jednego z hoteli. Pierwszej zaraz nocy, gdy dragoni położyli się spać, hotel stanął w płomieniach, podpalony ze wszystkich stron. Bramy wszystkie były zatarasowane, a dokoła budynków pozakładano przeszkody z drutu. Ratając się z płonącego budynku, dragoni wyłamali bramę i wybiegli na ulicę, lecz w jednej chwili wszyscy zginęli od strzałów, które się na nich posypały z ulicy, z domów, a nawet z wieży pobliskiego kościoła. Wybiegli wreszcie z koszar rot piechoty, lecz zaczęto je tak prażyć ogniem karabinowym z okien i z dachów domów, że wojsko w poplochu uciekło z miasta. Dopiero artylerja ustawiwszy działa na wzgórzu pod miastem i obsypując je granatami, zmusiła powstańców do poddania się, po nieudanej ich próbie przedarcia się przez łańcuch wojsk.

Nad miastem wywieszono białe chorągwie, a do dowodzącego wojskiem wysłano parlamentarzysty, którzy zawiadomili, że Tukum postanowił kapitulować i wydać broń, co też uczyniono i odtąd w Tukumie zapanował spokój.

O wykolejeniu pociągu przez powstańców na 101 wiorście ryzyko orłowskiej kolei, o czem również doniosły już telegramy, osoba jadąca tym pociągiem podaje w pismach petersburskich następujące szczegóły:

„Poczułszy silne wstrząśnienie i pospadałszy z ławek. Doznawszy nie tylko nieznacznych obrażeń ciała, wybiegliśmy z wagonu. Oczom naszym przedstawił się straszny obraz. Trzy pierwsze wagony towarowe, któremi jechał oddział wojska, były zmiżdżone. Krew ciekła strumieniami. Krzyki, jęki przeszywały powietrze. Nie zdążyliśmy przyjść do siebie, gdy no-

kuochał fanatycznie, że strzeże jej jak źrenicy w oku.

Ziemia ojezysta, w której spożywają prochy jego ojców, drogą jest każdemu, kto ojezystą posiada a stokroć droższą tym, którzy ją pottem swym i krwią własną zlewali, gdy wykreślona została z pośród żyjących organizmów politycznych. Lud nasz z roli powstał i ten siermiężny i ten fabryczny, który tak niedawno i tak niechętnie rolę porzucił. Kocha on więc tę ziemię z równym jak i wiarę fanatyzmem.

Dotyknę tych jego świętości nie pozwoli nikomu, a cóż dopiero plugawić i bezczęścić. Lud nasz obdarzony jest przytem zdrowym rozumem; wie on dobrze gdzie ma szukać źródeł dobrobytu swego, odczuwa to instynktownie.

A źródła te leżą u stóp krynicy wiedzy. Podnieść poziom wykształcenia naszego ludu, dostarczyć mu możliwości do pracy zawodowej w jak najprzejaźniejszych warunkach — oto jedyna dla niego praca, którą łatwo zrozumie i wdzięczny będzie tym z całą szczerą i otwartą swoją naturą, którzy pracy takiej się podejmą.

Nauczyciele ludowi odpowiednio uzdolnieni, wolni od wszelkich praktyk politycznych, to na dziś najpożądani dlań działacze a po za nimi ci wszyscy, którzy pracy zawodowej go nauczają.

Błyskotliwe frazesy i śmieszne obietnice mogą lud nasz na chwilę zbć z tropu i poprowadzić w tym lub owym kierunku, lecz wiernym pozostanie on zawsze tym tylko, co pójdą pośród niego z miłością bratnią i książką, naucezają pracy na chleb powszedni i nie obrażą ani słowem najdroższych jego sereu — Wiary i Ojczyzny.

Janusz.

we przerażenie nas ogarnęło. Od strony Dźwińska plantem kolei zbliżał się ku nam oddział powstańców z karabinami. Pułkownik Roberg uszykował 400 żołnierzy i gotował się do odparcia ataku. Powstańcy jednak, nie czując się widocznie na siłach do stoczenia walki z tak znacznym oddziałem wojska, cofnęli się i znikli. Z rozporządzenia komendanta pociągu żołnierze i pasażerowie poczęli popychać wagony po szynach w kierunku Sztokmanshofu i przesuwali je tak na przestrzeni 5 wiorst. Zatrzymaliśmy się w odległości pół wiorsty od stacji Sztokmanshof, która, jak się okazało, była zajęta przez powstańców.

O godzinie 2-iej w nocy przybyło do nas dwóch parlamentarzystów — studentów, którzy w imieniu powstańców zaproponowali oficerom i żołnierzom, aby poddali się i wydali broń i amunicję. Propozycję tę odrzucono. Wkrótce też poczęły gwizdać kule i rozpoczęła się strzelanina. Skryliśmy się do wagonów, a żołnierze, ukryci pod wagonami odpowiadali na gęste wystrzały powstańców, które trwały około 20 minut.

Jakie były dalsze losy podróży, korespondent nie podaje.

Telegramy

Agencji urzędowych.

Petersburg, 12 stycznia. (P.). Sollogub telegrafuje z Rygi pod datą 10 b. m. do naczelnika sztabu głównego: Według raportu generała Woronowa ruch rewolucyjny w gub. estlandzkiej stłumiono energicznymi operacjami przeważnie oddziałów pierwszego batalionu wojsk morskich. Poważniejszych wybuchów należy oczekiwać na granicy gub. liflandzkiej, gdzie wysłano oddział wojsk.

Generał Orłow donosi pod datą 8 b. m., że w Walku i okolicach zupełnie spokojnie; przywrócono porządek legalny w Felinie, Pernowie, gdzie dnia 6 b. m. przybyło po 2 szwadrony ułanów z działami. Oddział Mejnarda od 2 do 6 b. m. obszedł gminy wzdłuż wązkotorowej kolei do Walku i powrócił do Sztokmanshofu. Operacje utrudnia brak niektórych władz policyjnych; wszystkie zaś inne władze legalne przywrócono, przywódcy aresztowani.

Petersburg, 12 stycznia. (P.). «Słowo» donosi, że w departamencie leśnym komisya wyjaśniła, w jakich guberniach i w jakiej ilości możliwym jest nadanie włościanom działek z lasów rządowych.

Petersburg, 12 stycznia. (P.) Komunikat urzędowy. Niektóre osoby i instytucje narzekają na prezesa rady ministrów za to, że uchyla się on od ich przyjmowania i rozmów z nimi. Przyczyną takich odmów jest to, że gdy hr. Witte był zmuszony przyjąć rozmaite deputacje i osoby prywatne, ani raz jeszcze rozmowa jego czysto służbowa i urzędowa nie zawiązała się w pismach inaczej, jak przekręcona. Takimże charakterem odznaczają się zjawiające się w ostatnich czasach w rozmaitych gazetach rozmowy prezesa rady ministrów z niektórymi działaczami, których musiał on przyjąć po niejednokrotnych ich prośbach lub z obowiązku służbowego. Oto dalszego hr. Witte w ostatnich czasach systematycznie unika wszelkich przyjęć.

Petersburg, 12 stycznia. (P.) Ministerium oświaty rozesało cykularz, aby dzieci starowierców i sektantów przyjmowano do zakładów naukowych bez zmuszania ich do nauki religii prawosławnej i wykonywania religijnych powinności według obrządku religii prawosławnej.

Tyflis, 12 stycznia. (P.) Komunikat urzędowy. Krzyż wjeżdża na stację Tyflis 30 uzbrojonych złoczyńców porwało dwu zwrotniczych i jednego spinacza wagonów, którzy przystąpili do pracy i odprowadziło ich do Nahałówk. Z powodu, że w miejscowości tej, jak niosły wieści, są bomby i broń, Nahałówkę otoczono wojskiem, do którego zaczęto strzelanie. Wojsko odpowiadało. Złoczyńcy zbiegli. Koło nowobudującej się cerkwi znaleziono siedmiu ludzi z ośmiu bombami i kilku sztukami broni. Przy wymianie strzałów zabito dziewięciu ludzi, a trzech rannych. W dniu 3 im stycznia strzelano do nowomianowanego policmajstra Tyflisu rotmistrza Martynowa, ciężko rannego komisarza policji Oniczka oraz zabita wachmistrza żandarmerii, poczem rzucono bombę do sklepu Towarzystwa ekonomicznego jedynego sklepu, jaki był otwarty w Tyflisie. W mieście rannych siedem osób. Wszyscy sprawcy wypadków zbiegli. W dniu 5 im stycznia w Bazarze soldackim, z budynku, należącego do seminarium ormiańskiego, rzucono bomby do przejeżdżających kozaków. Dwie bomby zraniły trzech kozaków i jednego żołnierza, a zabiły nieznanego chłopca. Dom natychmiast otoczono wojskiem i zaczęto go ostrzeliwać z armat. Wszczął się pożar, który zniszczył cały dom, a słumie ognia było niepodobna, skutkiem wybuchu bomb i ładunków, w tym domu ukrytych. Do szpitala dostawiono 29 osób zabitych przy pożarze, a 30 rannych. Ze zgliszcz wydobyto cztery zwłoki opalone. Dnia 6-go stycznia na ulicy Owezańskiej zatrzymano doróżkę z dwu osobami, wiozącymi bomby. Dom Jadigarowa na przedmieściu Diduga, w którym znajdowały się bomby otoczono wojskiem, celem dokonania rewizji. Zaczęła się trwająca bez przerwy strzelanina do wojska i rzućcie bomb z tego domu i sąsiedniego Babajbazowa. Po wydaleniu spokojnych mieszkańców, kobiet i dzieci oba domy zburzono przy pomocy armat. Rannych trzech żołnierzy, zabito dwie osoby prywatne i ośmiu powstańców. Przy pożarze w domu Jedigarowa nastąpiły cztery wybuchy, skutkiem przechowywanych najwidoczniej tam bomb. Dnia 6-go stycznia z domów w bliskości dworca kolejowego dokonano wielu salw z celem sterroryzowania robotników, którzy nie przystali do strejku. Dnia 7-go stycznia zrewidowano dom Szachnazarowa na ul. Pałczyńskiej i znaleziono tam broń i sześć bomb. Dokonano wielu aresztowań.

Tyflis, 12 stycznia. (P.) Rozpoczęte 28 listopada bezrobocie pocztowo-telegraficzne po uwolnieniu zgodnie z rozkazem z Petersburga strejkujących i aresztowaniu agitatorów ustało. Prawie wszyscy uwolnieni na nowo zostali przyjęci do służby i d. 1 stycznia powrócili do pracy.

Komunikacja telegraficzna przywrócona została z Rostowem, Moskwą między miastami kraju zakaukaskiego, oprócz gubernii kutańskiej i wogóle zachodniego Kaukazu, zupełnie odciętego od Tyflisu.

Żandarmi aresztowali przywódców strejku na kolei władzykaskiej; odebrali im pieniądze i broń.

Oficerowie żandarmscy i majtkowie «Szezerbakowa» zatrzymani byli przez strejkujących. Krążą pogłoski, że był aresztowany i generał Gramotin. Rozkazem z dnia 8-go b. m. w miejsce generała Małamy generał-gubernatorem mianowano generała Alichanowa.

Pawłogród, 12 stycznia. (P.) Dnia 10-go b. m. miasto i powiat ogłoszono w stanie wojennym.

Nizszy Nowogród, 12 stycznia. (P.) Komitet giełdowy zwołuje na dzień 29 stycznia zjazd właścicieli żeglugi dla obradowania nad kwestyą uregulowania stosunków między właścicielami żeglugi, jak również z powodu przyszłych frachtów rzecznych. Zawiadomienia rozesłano do wszystkich komitetów nadwołzkich i właścicieli statków parowych.

Mińsk, 12 stycznia. (P.) Zarząd miejski przystąpił do energicznej pracy w przygotowywaniu wyborów do Damy państwowej.

Suraz 12 stycznia. (R.) Włościanie wsi Kalinsk w liczbie przeszło stu ludzi przejeżdżali na wozach przez Suraz dla pogromu zapolskiego winnego browaru. Posłano 10 kozaków i urzędników policji. Przewidując pogoń, kilku włościan usadowiło się w lesie i dali kilka strzałów z rewolwerów. Odbyła się wymiana strzałów i bój na kulaki. Ścied włościan są zabici i ranni. Aresztowano 15 ludzi. Z kozaków żaden nie uciekł. Pogrom nie odbył się.

Kremieńczug, 12 stycznia. (R.) Dokonano wielu aresztowań, w tej liczbie sekretarza ziemsko-gospodarskiego towarzystwa Dibolde.

Piatigorsk, 12 stycznia. (P.) Essentuki, Kisłowodsk, Piatigorsk i cały okręg piatigorski ogłoszono w d. 11 b. m. w stanie wojennym. Zapieczetowano redakcje „Piatig. Listka“, „Narodnej Prawdy“, „Naroda“. Zamknięto trzy drukarnie.

Berlin, 12 stycznia. (R.) Spokój w zachodniej Afryce zupełnie przywrócony.

Tokio, 12 stycznia. (R.) Wznowiono kwestyę nominacji japońskiego posła w Paryżu Motono do Petersburga, jeśli japońskie poselstwo w Petersburgu zostanie podniesionem do godności ambasady.

DZIENNE

Petersburg, 13 stycznia (P.) W najpoddańszym raporcie ministra skarbu w budżecie państwa na rok 1906 wskazano, że manifestami z dnia 19 sierpnia i 30 października obdarzono ludność prawem uczestniczenia przez wybranych reprezentantów w naradach nad budżetem finansowym i rozpisaniem dochodów i rozchodów. Przedstawiony obecnie budżet na rok 1906 jest ostatnim z rozpatrywanych bez udziału przedstawicieli ludności.

Budżet na rok 1906 odznacza się znacznym rozwojem nadzwyczajnych wydatków, przy czem niezbędną jest uwaga, że wydatki na prowadzenie wojny nie były włączone do budżetu na rok 1905. Teraz zaś wydatki po likwidacji wojny włączone do budżetu na rok 1906.

Dochody państwa obliczono na 2 miliardy 027 milionów 858 tysięcy 714 rubli, nadzwyczajne na 2 miliony. zamierzonych zaś operacji kredytowych na 481,114,001 rb. Wydatki zwyczajne obliczono na 2,018,076,550 rb., nadzwyczajne 492,896,225 rb.

Bitans budżetu 2 510,972,775 rb.

Dochody składają się w okrągłych milionach z podatków bezpośrednich 148, pośrednich 424, cła 108, regalie 641, dobra i kapitały rządowe 582, świadectwa wykupne z pożyczek 334.

Wydatki zaś: wyższe instytucje państwowe 5, synod 29, ministerium dworu 16, spraw zagranicznych 5, wojenne 374, marynarki 104, skarbu 342, handlu i przemysłu 37, rolnictwa 36, spraw wewnętrznych 131, oświaty 44, komunikacji 477, sprawiedliwości 52, kontroli 9; wydatki nadzwyczajne związane z wojną japońską na budowę dróg żelaznych 42, wsparcia dla uszkodzonych od nieurodzaju 30, pożyczka przemysłowcom naftowym 15.

Przewidywania budżetowe na rok 1905 bez względu na wyjątkowe wypadki nie dają podstawy do obaw, że wydatki nie będą pokryte z dochodów, napływających w roku bieżącym. Przedwstępne raporty kasowe za 10 miesięcy 1905 roku wykazują, że z dochodów zwyczajnych wpłynęło więcej w porównaniu z tymże samym czasem roku 1904 o 84 miliony.

Przewidywanie budżetowe na rok 1906 urzędywistnią się, jeśli zaburzenia w Rosji ustają, w przeciwnym razie mogą zdarzyć się niedobory.

W zakończeniu minister wyraża przekonanie, że teraźniejsze nader trudne położenie, wywołane przez wojnę i rozruchy, potrwa niedługo, za datkiem czego jest wzrost uświadomienia mas

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie ś. p.

Jana Bezingera,

a w szczególności szanownemu duchowieństwu z parafii Najświętszej Panny Maryi, św. Krzyża, św. Józefa i z Aleksandrowa, składa serdeczne Bóg zapłać! Rodzina i znajomi. 49

ludu, dążących do zrozumienia rzeczywistego postępu ekonomicznego i droga samorządu, na którą wola Monarsza wprowadza społeczeństwo rosyjskie.

Moskwa, 13 stycznia. (P.) Śledztwo w sprawie dyrektora szkoły realnej, Fiedlera, w którego domu aresztowano drużyny bojowe, ukończono. Fiedler oskarżony został na mocy art. 102 i 123. Związek, złączywszy się z partją handlowo-przemysłową, postanowił przeprowadzić w Moskwie tylko kandydatów tych dwóch partji; gazeta obu partji wyjdzie w marcu. W tym celu utworzono towarzystwo akcyjne.

Moskwa, 13 stycznia. (P.) Do Moskwy przybyli kapitaliści angielscy dla sfinansowania kolejowych i metalurgicznych przedsięwzięć oraz pożyczek miejskich w Rosji; zaproponowali zbudować linię Arzamas, Ardatow.

Moskwa, 13 stycznia. (P.) Pułk Siemionowski lejb-gwardyi z powrotem wysłano do Petersburga. Na prezesa oddziału moskiewskiego rady handlu manufakturą, fabrykanci wybrali Konstantego Jasiuninskiego.

Tyflis, 13 stycznia. (P.) Gazety oprócz «Kaukaza» nie wychodzą. Wojskom ogłoszono, że szeregowcy za maruderstwo i grabież będą oddawani pod sąd wojenny. Od dnia 8 do 11 b. m. było spokojnie. Aresztowano biuro strejku, dokonano wielu aresztowań. Namiestnik obiecał deputacjom samorządu miejskiego znieść stan wojenny, skoro nastąpi uspokojenie. Tymczasowym generał-gubernatorem tyfliskim mianowano generała Małamę. Namiestnik zabronił wojskowym wszystkich rang uczestniczyć w organizacjach, związkach i zebraniach politycznych. Dwoch nieznanym, zabrawszy od inkasenta banku azowskiego 50,000 rb., zbiegło.

Generał Fleischer telegrafuje z Elizawetpolu: Zuchwałość oddziałów pod Ardamelem i Askasem dochodzi do tego, że napadają na wojsko. Około Pirabalaacha powstańcy zabili rotmistrza Ikonnikowa i komisarza Mirzajewa. Trakt między Ardaniem i Szumą zamknięty. Dalsze jego zajęcia przez żołnierzy, grozi rzezią Szumie.

Abeszka, 13 stycznia. (P.) W pow. dieprowskim ruchy agrarne stłumione. Generał-gubernator wydał postanowienie, uprzedzające włościan, że w razie grabieży i podpalenia, będą przedsięwzięte najenergiczniejsze środki.

Dr. Adam Leszczyński

przeprowadził się do Warszawy

Marszałkowska № 127

(nad cukiernią Loursa).

30-3

Szkoła tańców

St. Zaborskiego

PIOTRKOWSKA 45, 46-3-1

przyjmuje zapisy na lekcje, co niedziele
Lekcje zbiorowe, pocz. o 8-ej wiecz.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, że od dnia I (14) stycznia b. r.

Składy materiałów aptecznych

w Łodzi

będą zamykane w niedzielę o godz. 2 p.p. a codziennie punkt o godz. 10 wiecz.

Właściciele składów aptecznych w Łodzi.

26-3

№ 1521

Obwieszczenie.

DYREKCYA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 536a przy ulicy Mikołajewskiej, przez firmę Landau et Co., pierwotna rb. 90,000;
- 2) pod № 286 przy ulicy Ogrodowej, przez rodzeństwo Joskowicz, pierwotna rb. 22,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 13 stycznia 1906 r.

53-1



Szkoła prywatna męska i Zakład freblowski.

z kursem dla freblanek i bon.

Do zakładu freblowskiego przyjmują się chłopcy i dziewczynki już od lat 3.

Zapis codziennie.

51-4-1

K. Weigelt

ulica Piotrkowska № 145 i Nowo-Spacerowa № 46.

Helenów.

W niedzielę, d. 14 stycznia 1906 r.

KONCERT na sali

Wiedeńskiej damskiej orkiestry.

Wejście 15 i 5 kop. Początek o godz. 4-ej po poł.

52-1

Każdy prenumerator

TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

otrzymuje w ciągu roku 52 numery pisma, zawierające 1,200 kol. druku z 1,200 rys., kopiami obrazów, ilustracyami chwili bieżącej i okładkę ogłoszeniową.

W roku 1906

znaczne powiększenie objętości

Tygodnika, dzięki czemu każdy prenumerator otrzymywał będzie właściwie

DWA PISMA

jedno poświęcone literaturze i sztuce, drugie ilustrujące chwilę bieżącą. Od Nowego Roku drukuje Tygodnik powieść G. DANIEŁOWSKIEGO p. t. „Jaskółka” z ilustracjami K. Gorskiego.

Nadto **nowe i poezye**: I. Dąbrowskiego, K. Glińskiego, W. Gomulickiego, E. Jeleńskiej, I. Kasprowicza, M. Konopnickiej, I. Lemańskiego, Wł. Orkana, Or-Ota, El. Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Fr. Rawity Gawrońskiego, T. R. tnera, Wł. Reymonda, M. Rodziewiczówny, H. Sienkiewicza, W. Sieroszewskiego, A. Szymańskiej, K. Tetmajera, G. Zapolskiej, St. Żeromskiego, M. Zycha i w. in. z ilustracyami.

Szereg obficie ilustrowanych zeszytów albumowych,

poświęconych sprawom artystycznym, społecznym i politycznym chwili bieżącej. Nadto 4 poważnej objętości (15 do 20 arkuszy druku) tomy

dzieł Henryka Sienkiewicza

(nie objętych żadnym z dotychczasowych wydań zbiorowych), z bibliografią oraz wyczerpującym życiorysem znakomitego pisarza, pióra STEFANA DEMBEGO.

W każdym numerze w arkuszach powieść tłumaczona. Od Nowego Roku głośna powieść WERESAJEWA „Bezdroże”.

Premjum artystyczne

Kolorowa reprodukcja obrazu artysty polskiego.

Prenumerata „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO” razem z dodatkami powieściowym w arkuszach, 4 tomami dzieł powieściowych, z dodatkami zeszytami oraz premjum artystycznym: w Warszawie: kwartalnie 2 rb., półrocznie 4 rb., rocznie 8 rb. Z przesyłką pocztową w Królestwie i Cesarstwie: kwartalnie 3 rb., półrocznie 6 rb., rocznie 12 rb.

Nowy adres Redakcyi i Administracyi TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO: Warszawa, ul. Zgoda № 12, róg śiennej przy ul. Marszałkowskiej.

32-2-2

Ricinus Siccol

(Olej rycynowy w proszku)

przyjemny w smaku, w działaniu przewyższający olej płynny. Do nabycia we wszystkich aptekach, oraz składach aptecznych. Wyłączni Reprezentanci na Cesarstwo i gub. Królestwa **Erlich i S-ka**, Warszawa, Sienna 9.

1479-8-8

Szkoła prywatna męska

Aleksandra ZIMMERA

Ewangelicka Nr. 18,

przyjmuje chłopców od lat 6 i przygotowuje do pierwszych trzech klas gimnazjum, szkoły przemysłowej i handlowej. Lekcje rozpoczną się dnia 9 stycznia. Zapisy nowych uczniów codziennie od godziny 9-4 popoł.

14-4-4

Przyjmuję nadrabianie pończoch. Mikołajewska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d

Potrzebna jest zaraz

Bufetowa.

Wiadomość Skwerowa nr. 7 m. 11. 50-3

NAUCZYCIELKA

z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcy i przyspasia do wszystkich miejscowych zakładów naukowych, ul. Średnia nr. 25 m. 1. 1092-d-16

Inżynier

K. Spoliński

Św. Benedykta 10.

Telefon 978 (Cz. Górski).

Ekspertyzy techniczne, nadzór fabr., porady, plany. 1403

3 lub 4 pokoje z kuchnią

zaraz lub od 1 kwietnia do wynajęcia przedłużenie Lipowej blisko Miłsza nr. 93. Bliższa wiadomość w kantorze, Benedykta nr. 17. 47-3-1

Poszukuje się większych

dostawców masła i sera.

Łaskawe oferty pod lit. H. S. uprasza się składać w Admin. „Rozwoju”. 33-3-3

W karczmie Przygoń

pod Łaskiem potrzebny jest **SZYNKARZ** od Nowego Roku. Wiadomość na miejscu. 17-4-3

Szkoła Akuszeryjna przy Domu Zdrowia D-rów Reichsteina i Krukowskiego w Warszawie, Leszno 31, telef. 2208. Zapis uczenie rozpoczął się. Początek wykładów 14 marca 1906 r. Egzamina dla eksternistek odbywać się będą w marcu 1906 r. Informacyi udziela kancelarya szkoły. 8-8-2

Drobne ogłoszenia.

Askanas, p. Adwokata Przys., Cegielniana 7. Sprawy sądowe. Porady prawne. Redakcyja kontraktów, wszelkich aktów prawnych, próśb i podań do wszelkich władz. 2006-24-24

A.A. Osoba poszukuje przepisywania w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Administracyi „Rozwoju” pod „Przepisywanie”. 172-d

Dnia 10 stycznia zaginęła suka charci-ca maści białej z obrozą stalową. Łaska tego znalazcę uprasza się o łaskawe odprowadzenie go za nagrodą na ul. Długą nr. 24 do I G. Polkowskiego. 40-3-3

Dla ucznia niższych klas poleca się stancję z troskliwą opieką. Piotrkowska 209 m. 2. 45-3-2

Gorsety szyje — eleganckie i wygodne. Przyjmuję gorsety do reperacyi i prania. Ulica Mikołajewska № 53 miesz. 7. Kędzierska. 1785-3-3

Krawcowa zdolna poszukuje pracy w domach prywatnych. Wiadomość Biuro Dzienników, Piotrkowska 103. 46-2-2

Mleko wyborowe po 7 kop. kwarta, dostawa do domów. Masło śmiet. i solone hurtownie i detalicznie poleca mleczarnia „Spójnia”, Piotrkowska 83 w oficynie. 47-3-1

Maszynę Singera, pięknie szycącą, tanio sprzedam. Dzielnia 28, Jureczyński. 58-2-1

Nauczycielki, freblówki, bony różnych narodowości poleca Biuro Rosciszewskiej, Piotrkowska 90. 21-3-10-9

Paniątka młoda poszukuje zajęcia w sklepie rzeźnickim. Oferty w Administracyi „Rozwoju” pod A. B. 38-3-3

Przyjmuje krawieczyznę dla dzieci i dorosłych, oraz do sprzedania płaszczyz teatralny, zakiet i kostymy. Piotrkowska 1-5 w lewej oficynie m. 17. 41-3-3

Pokój zaraz do wynajęcia. Widzewska 86 m. 2, parter. 18-5-4

Pokój na I-em piętrze zaraz do wynajęcia przy rodzinie, umeblowany lub bez mebli, dla kobiecy. Piotrkowska 132, stróż wskaże. 29-3-3

Pragnę wziąć dziewczynkę na własność od lat 6 do 10, wyznania katolickiego. Wólczańska № 65, Józef Cuderski. 53-3-1

Potrzebni roznosiciele z kaucją. Biuro Dzienników, Piotrkowska 103. 55-1

Poszukuję posady praktykanta w aptece: posiadam świadectwo sześcioklasowej szkoły realnej, czteroklasowej z łaciny oraz trzymiesięczną praktykę apteczną. Oferty w Administracyi „Rozwoju” pod lit. M. E. 22-3-3

Pianistka dobrze grająca do tańca, zna wszystkie nowe tańce, przyjmuje zamówienia na wesela, bale i wieczorki. Piotrkowska 141 m. 27. 2157 12weso

S. S. Specyalna pracownia dziecięcych ubiorów przyjmuje do roboty: sukienki, ubranka i płaszczyki. Widzewska 111 m. 12, II g. piętro. 1793weso-33

Skończony politechnik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: może wyjechać. Wiadomość: Piotrkowska 145 m. 20. 2176-8-6

Szkoła Thomasa, ul. Angrzeja nr. 11. Nowy kurs lekcyi dla dorosłych rozpocznie się 9 stycznia. Kurs literatury polskiej od 15-go stycznia. Druga klasa otwarta. 17-10-6

Sklep kolonialno-dystrybucyjny, delikatesy oraz sprzedaż piwa z dobrą stałą klientelą, z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Wiadomość w adm. „Rozwoju”. 43-3-3

Sklepek spożywczy sprzedam, komorne stanie. Wiadomość Zachodnia 24, pralnia. 51-3wcl

Służąca, umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz. Pensya 20 rb. kwartalnie. Wymagane są świadectwa. Andrzejka 5, Żelazowska. 56-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z maglą z powodu choroby sprzedam zaraz przed wykupieniem patentu. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju”. 49-3-1

Umeblowanie sypialnego pokoju, przed dwoma laty kupione, jest tanio do sprzedania: tamże pokój o 2 oknach do wynajęcia. Łódź, Dzielnia 31 m. 12. 14-3-3

Zaginął duży złoty pies, białe piersi. Uprasza się o odprowadzenie go na ulicę Ewangelicką nr. 7, stróż wskaże. Nieprawy posiadacz będzie odpowiedzialny sądowo. 57-3-1

Zaginął paszport na imię Michaliny Piaseckiej, wydany z gm. Radogoszcz. 54-3-1

Zaginął paszport na imię Franciszka Pluta, wydany z gminy Dąbrowy. 42-3-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Bruss, na imię Władysława Chachuly. 27-3-3

Zaginął paszport na imię Olgi Kusman, wydany z magistratu miasta Zgierz. 23-3-3

W Szkole Handlowej Żeńskiej

z językiem wykładowym polskim
ulica Zawadzka № 9

przyjmuje się kandydatki na drugie półroczce.
Lekcje rozpoczęte.

C. Waszczyńska.

41-3-3

Łódzkie Rzemieślnicze Towarzystwo

Pożyczkowo-oszczędnościowe

przyjmuje wkłady na lokacje, od których płaci 4, 4½, 5 i 6 procent.
Otwarte od 10 do 1 i od 6 do 8. Krótka № 9. 19-4-2

Podaję niniejszem do wiadomości osób zainteresowanych, że utrzymywana przezemnie w Łodzi (Wólczajska 55)

3-klasowa szkoła handlowa

z prawami szkół rządowych z d. 15 stycznia n. st. zostanie przekształcona na taką szkołę bez praw

z językiem wykładowym polskim

wszystkich przedmiotów, oprócz języka rosyjskiego, historii i geografii.

Upraszam zatem rodziców i opiekunów, ażeby, jeżeli nie mają zamiaru posyłać swych synów i wychowanców do zreorganizowanej szkoły, zechcieli o tem zawiadomić szkołę, najpóźniej do 15 stycznia n. st.

Egzamina dla nowowstępujących rozpoczną się 15 stycznia n. st.

Przy szkole istnieje pensjonat. **Zenon Goetzen.** 23-6-6

HYGIENICZNE OTWARTE KANAŁY

DO PODWÓZKOWYCH, BRAMOWYCH

Oryginalny Asfalt i Goudron „SYZRAŃ”

PODŁOGI Betonowe, Mozaikowe, Xylolitowe

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH

N. M. Folman w ŁODZI

Stopnie Mozaikowe i Betonowe Trotтары Asfaltowe, Kamienne i Betonowe

Beton-Americaine

Fundamenty, Kanały i Płyty Cementowe.

RURY Cement. i Kamienne (sztaingutowe) we wszystkich rozmiarach.

KANTOR Dzielna № 28.

Fabryka Widzewska 156.

BRUK DREWNIANY na Betonie cementowym. 1462-24-6

HYGIENICZNE OTWARTE KANAŁY

52 zeszyty rocznie

Dzwonek Częstochowski

Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich.

Prenumerata wraz z opłatą pocztową wynosi 4 ruble rocznie (1 rubla kwartalnie).

Premium na rok 1906

„SKARBICZYK POLSKI”

Dwanaście książeczek na rok czyli co miesiąc książeczka za dopłatą 10 kop. miesięcznie (1 rb. 20 kop. rocznie).

Właściciel i redaktor **Ks. Józef Adamczyk.**

Adres Redakcji: Częstochowa, pod Jasną Górą. 14-3-2

Biuro Wyszukiwania Pracy.

Wydział Wyszukiwania Pracy przy Łódzkim Chrześcijańskim Towarzystwie Dobroczyńców, aby dać możność zarobku ludności łódzkiej, pozabawionej pracy, skutkiem ogólnego przesilenia ekonomicznego, kołaczę zarówno do pp. przemysłowców, przedsiębiorców budowlanych, oraz obywateli ziemskich, że Biuro umieszcza robotników, tkaczy, sprzedawców, ślusarzy, studniarzy, kowali, tokarzy, stolarzy, cieśli, oficyalistów, ogrodników, gajowych, leśników, wszelką służbę folwarczną, oraz szwaczki, praczki i prasowaczki.

Komitet Wydziału prosi uprzejmie pracodawców o łaskawe nadsyłanie zapotrzebowań do Biura Wydziału, Łódź, ul. Piotrkowska 117. 621-3

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 35

(obok lombardu akcyjnego)

Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od g. 5-6. c-44
W niedziele i święta od 9-12 i od 3-6.

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 8-12 r. i od 6-8 w. panie od 5-6 popoł. 1420-r-50

Ulica Południowa № 2.

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne **Andrzeja 13.**

Przyjmuje od godz. 8-9 rano i od 4-8½ wieczorem. W niedziele i święta od g. 9½ do 1 popołudniu. 507-d-241

Dr. A. Steinberg

Benedykta № 3.

Zakład ortopedyczno-gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów i mięśni i t. p.)

Gabinet roentgenowski (leczenie promieniami Roentgenowskimi) 138-r-167

Dr. L. PRZEDBORSKI

przeprowadził się na

ulicę Wschodnią № 69 róg Dzielnej 1

przyjmuje z chorobami gardła, krtań, nosa i uszu, od 9 do 11-iej przed poł. i od 4-7 popoł. 1072-60-54

Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe, mieszka obecnie przy 1429 Piotrkowskiej № 200.

Przyjmuje od 8-9½, r. i od 4½-6½, pp.

Piotrkowska № 108 m. 5

Dr. J. Grabowski

Choroby uszu, nosa i dróg oddechowych. Przyjmuje codziennie od 4-6½ wiecz. 491-r-50

Dr. Jelnicki

Przyjmuje chorych z chorobami wenerycznymi i skórnymi 8-10 5-7½.

PIOTRKOWSKA 130. 1013-d-39

Dr. Eugenia Zeligson

powróciła. 1096r3

Choroby kobiece i Akuszerya. Piotrkowska 120

przyjmuje do 10 rano i od 3-5 popoł.

Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne, CEGIELNIANA 14, od 11-1 i 4-8. 246-r-120

Dr. Jan Pieniążek

przyjmuje w chorobach nosa, gardła i uszu, od 10 do 11 rano i od 5 do 7 wieczorem, w niedziele i święta od 9 do 11 rano. Piotrkowska № 87.

Zakład Lecznicy Chirurgiczno-Ginekologicznej

w Łodzi, ul. Południowa № 19.

Pokoje pojedyncze i wspólne. Całodzienne utrzymanie wraz z leczeniem 2-5 rb. dziennie. Porady w ambulatorium kop. 50. Lekarze ordynujący: chirurg Dr. med. Krusche, ginekolog: Ksawery Jasiński, Kaufman.

AGENTOM, mającym rozległe stosunki z technicznymi zarządami przy fabrykach i zakładach wszelkich branż, poleca St. Petersburgską chemiczną fabrykę do sortowania komisowej na dogodnych warunkach techno-chemiczne wyroby, nowości dotychczas w Rosji niewyrobiane. Łaskawe oferty z referencjami nadsyłać w St. Petersburgski VI oddział pocztowy skryzynka nr. 18. 35-2-2

Profesor Jan Pillarz

udziela

Lekcyi gry skrzypcowej.

Średnia 21 m. 13. 16-3-3

Stancja

dla uczniów pod troskliwą opieką energicznej osoby.

Mikołajewska № 35 m. 11. 20-5-4

Zakładam dzwonki

elektryczne, zegary kontrolujące, ostrzegacze od złodziei, indukcyjne telefony, piorunochrony, wodociągowe zegary, z konserwacją na rok, na żądanie wyjeżdżam na prowincje. Wiadomość Władzewska 86 m. 36. E. Gosławski. 1685-6-5

Ryby rozplodowe

Ryby zarybkowe.

- 1) PSTRĄGI: pstrągi tęczowe, pstrągi strumieniowe, losos strumieniowy;
 - 2) Okunio-pstrąg;
 - 3) Złota Orfa (Idus helanotus);
 - 4) Karpie, odmiany szybko rosnące sprzedaje Dominium „Porszewice”.
- ADRES: Bruno Gehlig — Łódź.
Cenniki franco. 1005-52-23

5

rubli kosztują Spodnie zimowe z dobrego kamgaru. Palto zimowe na kamgarowej podszewce rb. 2025 Ubranie marynarkowe z zimowego kamgaru rb. 16. Kamizelki kolorowe w najnowszych deseniach po rb. 3.25. Wszystkie z czystej wełny u

Emila Schmechla
Piotrkowska 98
róg Przejazd.

842

Poszukuję mieszkania

od 1-go lipca 4-5 pokoi z wygodami niedalego Szpitalnego Placu. Oferty w Adm. „Rozwoju” pod lit. A. B. C. 100. 42-3-2